

MARIA CZEREPANIAK-WALCZAK

ORCID: 0000-0002-7565-5904

Uniwersytet Szczeciński



(DOI: 10.17460/PHO_2022.3_4.03)

FUNKCJE TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

WPROWADZENIE

Nauka jest zbyt poważną sprawą, by powierzyć ją instytucjom, biurokracji i politykom. Jest też zbyt ważna, by zajmować się nią wyłącznie zarobkowo, widzieć w niej jedynie źródło dochodów i funkcje utylitarne. Zajmowanie się nauką tworzy bowiem wiele możliwości zaspokajania potrzeb samorealizacji w polach wykraczających poza problematykę badawczą i formalne, zwykle hierarchiczne relacje. Jest wszak okazją do *convivialité* – okazywania sobie życzliwości, wspólnego świętowania, wspólnego bycia w czasie, biesiadowania oraz do doświadczania *sociabilité* – wzajemności, współdzielenia myśli, idei. Warunki te spełnia towarzystwo naukowe – dobrowolne stowarzyszenie osób zajmujących się nauką, jej tworzeniem i upowszechnianiem. Skupia również osoby zajmujące się nauką nieprofesjonalnie, hobbystycznie, z potrzeby poznania świata, dzielenia się swoimi odkryciami, niekiedy wnoszącymi nowe elementy do profesjonalnie uprawianej nauki. Jednym z przykładów takiej nieprofesjonalnej, wynikającej z pasji aktywności naukowej była działalność Adama Giedrysa, krawca ze Szczecinka, członka Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Można powiedzieć – nic nowego, wszak już na początku XIX wieku do naukowych debat w Warszawie został zaproszony Abraham Stern, zegarmistrz z Hrubieszowa (Kumaniecka, 2003, s. 38).

Towarzystwa naukowe są nierozzerwalnie związane z tkanką społeczną i mają obowiązki wobec społeczeństwa. Są społeczną platformą wymiany, forum, na których członkowie dyskutują pomysły i odkrycia, przyczyniają się do rozwoju nauki w danej dyscyplinie albo w kilku dyscyplinach. Poprzez pisma naukowe, konferencje i seminaria upowszechniane są wyniki badań, podejmowane są palące problemy i wyzwania, które mogą być rozstrzygane poza formalnymi, uczelnianymi procedurami.

Korzyści, jakie niesie w sobie i jakie niesie sobą towarzystwo naukowe, wykraczają jednak poza środowisko specjalistów, poza członków stowarzyszonych oraz miłośników nauki. Poprzez swoje działania jest ono obecne w sferze publicznej, w lokalnym i globalnym życiu obywatelskim. Zabierając głos w ważnych dla ludzkości i dla planety sprawach, członkowie towarzystw naukowych oddziałują na mentalność i emocje szerokich rzesz odbiorców. Nie tylko dzielą się swoimi odkryciami, ale też upowszechniają wiedzę naukową. Nabiera to szczególnego znaczenia w warunkach otwartej przestrzeni informacyjnej za sprawą mediów cyfrowych, wolnego dostępu do najnowszych wyników badań, ale też upowszechnianych herezji i odkryć zasługujących na *ig-noble*. Towarzystwa naukowe stoją na straży wiedzy naukowej, chronią przed populistycznymi „teoriami”.

W tym przeglądowym artykule, posłużyłam się metodą *desk research*, korzystając z rozproszonych źródeł, w tym z publikacji naukowych i na tej podstawie pokrótce przybliżam historię towarzystw naukowych ze szczególnym uwzględnieniem ich tradycji pedagogicznych. Metoda ta umożliwiła wykorzystanie danych opublikowanych w rozprawach i dokumentach, które są dostępne w bibliotekach publicznych i w witrynach internetowych.

W treści przedstawiam kolejno: typy towarzystw naukowych i kryteria ich porządkowania, omawiam specyfikę towarzyskości jako zjawiska społecznego oraz jako cechę charakterystyczną dla tych szczególnych wspólnot. W zakończeniu wskazuję funkcje towarzystw i stowarzyszeń naukowych jako organizacji pozarządowych oraz środowisk generujących odkrycia naukowe i ich upowszechnianie.

KRÓTKA HISTORIA TOWARZYSTW NAUKOWYCH – ŚRODOWISK RESPEKTUJĄCYCH ZASADĘ: *NULLUS IN VERBA* (NIE WIERZ NIKOMU NA SŁOWO)

Mniej lub bardziej formalne grupy miłośników nauki oraz poszczególnych jej gałęzi (dzisiaj zwanych dyscyplinami), osób dyskutujących, spierających się z zachowaniem wzajemnego szacunku i zaufania istniały już w starożytności, ale współczesna postać towarzystw naukowych sięga swoją tradycją czasów oświecenia, gdy w listopadzie 1660 roku – na mocy aktu założycielskiego Karola II – powstało, działające do tej pory, *The Royal Society*. Mimo monarszego patronatu zawsze pozostawało i pozostaje organizacją niezależną od władzy państwowej.

Jak pisał Robert Schofield (1963), od połowy XVII niemal do końca XIX wieku naukowcy częściej korzystali z towarzystw naukowych jako platformy prezentowania i wymiany swoich idei i odkryć aniżeli z formalnych zgromadzeń akademickich w ramach uniwersytetu. Przez niemal dwa stulecia większość biografii naukowców oraz historii odkryć była związana z funkcjonowaniem towarzystw naukowych.

Tradycje stowarzyszeń ludzi ciekawych, podejmujących wspólne działania na rzecz poznawania i – w miarę możliwości – jego ulepszania (Samsonowicz, 2015, s. 12) mają swoją długą historię. Nie jest moim celem przedstawianie szczegółowej historii towarzystw naukowych, których współcześnie na świecie funkcjonuje trudna do zliczenia ich liczba. Dodam tylko, że największym jest założone we wrześniu 1848 r. *American Association for the Advancement of Science* (AAAS) – amerykańska międzynarodowa organizacja non-profit, która stowarzysza ponad 120 tys. członków.

Jednakże za niezbędne (i dla mnie interesujące) uważam przywołanie tradycji rodzimych towarzystw naukowych. Do takich niewątpliwie należy Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, wywodzące się z domu Stanisławostwa Sołtyków usytuowanego przy ul. Miodowej, gdzie w latach 1784–1789 *gromadził się na wieczornych zebraniach zastęp uczonych, literatów, poetów, świadków przebrzmiałej epoki stanisławowskiej* (Offmański, 1907, s. 11). *Salony byłego wielkiego podstolego koronnego zasłużyły sobie na określenie „kuźni patriotyzmu i praw człowieka”* (Kumaniecka, 2002, s. 38) i dały początek zawiązaniu w 1800 roku Towarzystwu Warszawskiemu Przyjaciół Nauk, które skupiało uczonych, literatów, osobistości oficjalne oraz osoby, które uznawały siebie za przyjaciół nauk.

Inauguracja odbyła się 16 listopada 1800 r. na Kanonjach pod nr. 85 w domu biskupa Albertrandiego, którego powołano na pierwszego prezesa. Pierwsze posiedzenie publiczne zagajone wspaniałą mową Albertrandiego odbyło się 23 listopada 1800 r. w Sali bibliotecznego gmachu oo. Pijarów przy ulicy Miodowej i tam również aż do roku 1807, [...] było stałe siedlisko grona uczonego (Offmański 1907, s. 12). [...] *Po śmierci biskupa Albertrandiego (ur.1781 zm. 10 sierpnia 1808) najpierw zastępcą, a później przewodniczącym został ks. Stanisław Staszic, mąż zasłużony krajowi, ofiarny na cele publiczne, krzewiący oświatę i umiejętności specjalne* (Offmański, 1907, s. 19).

Towarzystwo stało się środkiem i ośrodkiem podtrzymywania kultury i ożywionego życia naukowego. *Stawiało sobie za cel służyć pracą naukową polskim interesom narodowym. [...] Prace Towarzystwa objęły niemal wszystkie dziedziny naukowe, wyłączono natomiast spod obrad kwestie religijne. Zgodnie z duchem i ideałami oświecenia skupiało ludzi różnych wyznań* (Kumaniecka, 2003, s. 38). Wśród jego członków był między innymi genialny technik i wynalazca *maszyny arytmetycznej do czterech działań i do wyciągania pierwiastków z ułamek* (Offmański, 1907, s. 36) oraz innych maszyn i urządzeń praktycznego użytku (Kumaniecka, 2003, s. 43), pochodzący z Hrubieszowa samouk Abraham Stern, pradziadek poety Antoniego Słonimskiego.

Jak pisał Henryk Samsonowicz (2015, s. 13) *W następnych dziesięcioleciach powstawały Towarzystwa w wielu polskich miastach. Miały one różne źródła i różne cele i pełniły różnorodne funkcje w kontekstach społecznych i historycznych, w których powstawały i działały.*

TYPY TOWARZYSTW NAUKOWYCH WEDŁUG KRYTERIÓW ICH WYODRĘBNIANIA

Na podstawie bogatej historii towarzystw naukowych można pokusić się o ich typologię. Ze względu na ich wielość i różnorodność przyjmuję następujące kryteria tej typologii: a) przedmiot zainteresowania członków, b) terytorium funkcjonowania oraz c) wielkość, liczebność towarzystwa. W tekście wymieniam typy towarzystw bez wskazywania ich przykładów.

Pierwsze kryterium – przedmiot zainteresowania – pozwala wyodrębnić towarzystwa dyscyplinowe, które zrzeszają członków reprezentujących wybraną dyscyplinę, a niekiedy wręcz subdyscyplinę nauki oraz towarzystwa wielodyscyplinarne, skupiające osoby zajmujące się różnymi dyscyplinami, ale w ramach towarzystwa znajdujące platformę wzajemnej wymiany idei i odkryć. W takich towarzystwach niekiedy tworzone są sekcje skupiające osoby o określonych zainteresowaniach.

Drugim przyjętym przeze mnie kryterium jest terytorium działania towarzystwa. Ze względu na nie można wyróżnić towarzystwa lokalne, regionalne, krajowe, kontynentalne oraz światowe/globalne.

Trzecim kryterium jest wielkość towarzystwa, liczba członków. To kryterium pozwala wyodrębnić towarzystwa wielkie, liczące tysiące członków, średnie – skupiające setki osób oraz małe, których liczebność wynosi od kilkunastu do kilkudziesięciu osób.

Wspólną cechą towarzystw, niezależnie od obszaru działania i wielkości, jest dobrowolność zrzeszania się osób podzielających wspólne wartości i przyjmujących na siebie zobowiązania statutowe oraz bycie przestrzenią realizacji pasji naukowych, łączenia użyteczności z przyjemnością. Członkostwo w towarzystwie naukowym jest źródłem osobistej satysfakcji i przynosi pożytek ludziom, sprzyja znajdowaniu radości z naukowych dokonań i przekładania ich na język społeczności, której jest się członkiem (Mendel, 2013, s. 91).

TOWARZYSTWA PEDAGOGICZNE NA ZIEMIACH POLSKICH

Tym, co było i jest specyficzne dla tych pozapaństwowych organizacji, jest respektowanie zasady towarzyskości oraz społecznikowska orientacja. Podejmując się przybliżenia ich funkcji, skupiam się – *pro domo sua* – na towarzystwach skupionych wokół spraw oświaty i nauk o wychowaniu. Ich historia jest udokumentowana w licznych publikacjach, wydanych zarówno w okresie ich działalności, jak i współcześnie¹.

¹ Towarzystwom naukowym działającym w XIX i w początkach XX wieku na ziemiach polskich pod zaborami poświęcony jest *Słownik polskich towarzystw naukowych* (t. II) pod redakcją Barbary Sordelowej. Towarzystwom pedagogicznym poświęcone są między innymi prace autorstwa wielu historyków edukacji i myśli pedagogicznej.

Szczegółowa charakterystyka polskich towarzystw pedagogicznych działających w poszczególnych okresach dziejów bazująca na badaniu źródeł przekracza ramy tego artykułu. Dlatego skupiam się tylko na przedstawieniu okoliczności ich powstania i głównych nurtów działalności.

Pierwszym towarzystwem zrzeszającym osoby zaangażowane w podnoszenie poziomu powszechnej oświaty na ziemiach polskich było powstałe w 1848 roku w Poznaniu, z inicjatywy Ewarysta Estkowskiego, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (organizacji tej poświęcone było wystąpienie Katarzyny Kabacińskiej-Łuczak w czasie plenarnych obrad XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego odbywającego się w Poznaniu w dniach 20–22 września 2022 r.). Na bazie doświadczeń XIX-wiecznego Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego oraz Towarzystwa Pedagogicznego im. Ewarysta Estkowskiego w 1937 roku powstało Poznańskie Towarzystwo Pedagogiczne. Nie wdaję się tu w analizę nazw, którą prowadziła Anna Szatkowska (2008), przedstawiając dzieje poznańskiego Towarzystwa w latach 1848–1981 r. Ważne są idee, na których ufundowane są towarzystwa pedagogiczne. Jak pisał Osterloff (1921, s. 18), celem towarzystwa było *obmyślanie środków ku podnoszeniu wychowania młodzieży polskiej, szczególnie po wsiach i miasteczkach*. Jan Hellwig (1998), cytując Józefa Kwiatka, dodawał: *miało być instytutem pedagogicznym z zadaniem organizowania akcji doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół elementarnych, aby ci skuteczniej mogli oświecać i wychowywać lud polski...*

Kolejnym ważnym wydarzeniem w dziejach towarzystw naukowych było utworzenie Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie (formalnie 1 stycznia 1868 r., faktycznie we wrześniu 1867 r.). 24 lutego 1868 roku odbył się pierwszy zjazd nauczycieli z całej Galicji. Wśród jego uchwał na pierwszym miejscu umieszczono zapis, że do Towarzystwa Pedagogicznego mają należeć nie tylko nauczyciele szkół średnich i ludowych (obojsza płci), ale także inne osoby sprawą wychowania się zajmujące. Na drugim miejscu znalazł się zapis mówiący, że Towarzystwo ma prawo zakładać filie. *Od zawiązania się Towarzystwa Pedagogicznego uznawano potrzebę wyższego wykształcenia kobiet. [...] Towarzystwo kładło główny nacisk na szerzenie oświaty w jak najszerzych warstwach społeczeństwa. W tym celu urządzane były publiczne odczyty, do których zapraszano pierwszorzędne powagi na polu wychowania. Odczyty naukowe bywały albo ciągle, albo luźne, przeznaczone już to dla kobiet, już to dla ogółu. Na Walnych Zgromadzeniach bywały poruszone sprawy dotyczące przeważnie wychowania i szkolnictwa* (Brzeziński, 1894, s. 6).

31 stycznia 1918 roku prezes Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego Józef Piórkiewicz i sekretarz Józef Lubczyński przekazali wieloletniemu posłowi do parlamentu Wiedeńskiego i Sejmu Polskiego Tadeuszowi Regerowi informację o skali zniszczeń szkolnictwa polskiego we Lwowie (Brzeziński, 1894, s. 14).

W ślad za utworzeniem Towarzystwa Pedagogicznego w roku 1884 zostało powołane Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych (Chodakowska, 1984,

s. 141–172), a w 1896 roku powstało Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim (Kierski, 1925, s. 406–407).

Ta pobieżna historia wskazuje, że utworzone w 1981 roku Polskie Towarzystwo Pedagogiczne wywodzi się z bogatej tradycji myśli i działania na rzecz nauki, oświaty i edukacji.

KOMU DO I CZEGO POTRZEBNE SĄ TOWARZYSTWA NAUKOWE. FUNKCJE TOWARZYSTW I STOWARZYSZEŃ NAUKOWYCH

Towarzystwa naukowe wnoszą znaczący wkład w rozwój krajowej i międzynarodowej współpracy naukowej i technologicznej w ramach międzynarodowych związków i stowarzyszeń naukowych. Zajmują się wymianą idei, odkryć naukowych. W Polsce są czwartym członem nauki: obok PAN, uczelni i instytutów resortowych.

Promują współpracę między naukowcami, a w niektórych przypadkach także nieprofesjonalnymi badaczami, amatorami. Jako organizacje pozasystemowe bronią wolności naukowej. Są platformą użycia wolnego słowa, zgłaszania i propagowania nowych idei, niekiedy obrazoburczych, niekiedy heretyckich wobec oficjalnego nurtu.

Sprzyjają pozainstytucjonalnemu realizowaniu pasji, dzielenia się z innymi. Jest to pole i przestrzeń utylitarno-przyjemnościowego tworzenia i upowszechniania nauki (Mendel, 2013, s. 90 i nast.).

Jako organizacje niehierarchiczne tworzą naturalne środowisko wzajemnego uznania, uczenia się, otwierania się na nowe wyzwania, wykorzystywania potencjału wyobraźni swoich członków.

Towarzystwa naukowe prowadzą konferencje, sympozja i kongresy. Mogą nagradzać swoich członków za ich wybitne osiągnięcia lub wysoką aktywność tytułami honorowymi (*fellow*) lub innymi symbolami. Korzystają też z przywileju typowania swoich członków do nagród i wyróżnień poza Towarzystwem. Wydają też rozprawy naukowe i czasopisma.

Realizują funkcje zewnętrzne – wobec otoczenia oraz wewnętrzne, wobec swoich członków i struktur. Do zewnętrznych funkcji zaliczam:

- doradztwo naukowe gremiom społecznym i politycznym, zajmowanie stanowiska wobec inicjatyw społecznych, gospodarczych i politycznych; oddziaływanie na praktykę życia społecznego,
- reagowanie na bieżące sprawy, podejmowanie aktualnych problemów dotyczących różnych dziedzin życia,
- reprezentowanie interesów nauki i naukowców wobec systemu, lokalnej, regionalnej i globalnej polityki naukowej, hegemonicznych, biurokratycznych inicjatyw w zarządzaniu nauką,
- uczestniczenie w realizacji pedagogii publicznych. Odnosi się to nie tylko do naukowych towarzystw pedagogicznych i innych nauk społecznych, ale wobec dynamiki rozwoju nauk ścisłych, przyrodniczych, technicznych

i medycyny konieczne jest realizowanie publicznych pedagogii zorientowanych na problemy klimatyczne, zdrowotne itp. Towarzystwa naukowe inspirują i inicjują działania na rzecz środowisk lokalnych i globalnych, wnoszą nowe elementy do powszechnej edukacji (czasami także formalnej),

- prowadzenie wydawnictw naukowych, w tym wydawanie czasopism.

Jako funkcje wewnętrzne wskazują:

- integrację środowiska specjalistów bez uwzględniania statusu naukowego członków – wspólnota *peers*,
- komunikację między równymi, wzajemne informowanie o aktualnych zagadnieniach i problemach, na jakie natrafia towarzystwo, rozstrzyganie napięć i usuwanie przeszkód w funkcjonowaniu towarzystwa,
- promocję kierunków badań i upowszechnianie nauki poprzez publikacje, seminaria, konferencje i towarzyski mentoring,
- pozyskiwanie grantów i sponsorów dla realizacji statutowych celów,

Realizację tych funkcji gwarantuje samorządność, wewnątrzsterowność wyrażająca się w wypełnianiu zobowiązań statutowych.

Konkludując ten wątek, podkreślam, że towarzystwa naukowe służą swoim członkom, osobom spoza towarzystwa, służą nauce, edukacji, upowszechnianiu odkryć naukowych i realizacji pasji, współpracy i integracji społecznej, korzystaniu z wolności słowa i podejmowaniu nawet najbardziej utopijnych inicjatyw.

Ważną funkcję pełnią też kongresy i zjazdy towarzystw naukowych będące niepowtarzalnymi środowiskami bezpośrednich spotkań, wymiany idei i opinii, a także realizacji towarzyskości.

UWAGI KOŃCOWE

Ten skrótyowy przegląd funkcji towarzystw naukowych, niewyczerpujący podjętej problematyki, służy zwróceniu uwagi na znaczenie dla rozwoju nauki relacji społecznych bazujących na towarzyskości. Towarzyskość jako cecha i towarzystwo jako forma towarzyskich relacji społecznych, a zwłaszcza towarzyskość jako atrybut towarzystwa naukowego są niezbędnymi elementami życia społecznego, istotnymi czynnikami zmiany warunków jednostkowego i zbiorowego życia. Szczególna rola w tym zakresie przypada towarzyskości naukowej i towarzystwom naukowym jako czynnikom spajającym środowiska akademickie i zawodowe, umożliwiającym przekraczanie administracyjnych, biurokratycznych barier oraz upowszechnianiu odkryć naukowych.

Problematyka i dzieje towarzystw naukowych są przykładem oraz dowodem znaczenia i roli towarzyskiego środowiska zintegrowanego wokół ważnych zjawisk, palących problemów bez czekania na biurokratyczne, formalne przyzwolenie na ich podejmowanie. Ponad ćwierćmilenijne tradycje towarzystw naukowych przekonują o trwałości idei towarzyskości w relacjach naukowych niezależnie od tego, że podlegają one przemianom wynikającym z kontekstów ich funkcjonowania. Można powiedzieć, że wraz ze zmieniającymi się warunkami ideowymi,

etnicznymi, technicznymi, ekonomicznymi i medialnymi powstają nowe sposoby realizowania towarzyskości oraz nowe możliwości wykorzystywania jej potencjału. Wraz z użyciem coraz bardziej wyrafinowanych technicznie środków komunikacji poszerzane jest bowiem spektrum treści i form relacji międzyludzkich. Generuje to nowe nadzieje, ale też nowe wyzwania, wobec których stają towarzystwa naukowe, zarówno lokalne, krajowe, regionalne, jak i światowe.

Kończąc ten tekst, dodam, że z towarzyskością w nauce kojarzone są również zachowania zabawne, żarty, dowcipy, będące przedmiotem różnorodnych historii i anegdot. Ilustrują to między innymi opisy spotkań w kawiarni Szkocka we Lwowie (Urbanek, 2014) czy seminarium profesora Gelfanda przedstawione przez Edwarda Frenkla² (2015). Anegdota (ich opowiadanie i słuchanie) są środkiem ożywienia nastroju, wzajemnego zrozumienia, budzenia świadomości wspólnoty. Sprzyjają też podkreśleniu niehierarchiczności i niesformalizowania interakcji. Wprawdzie są to cechy niezbędne zarówno w formalnych zrzeszeniach, jak i nieformalnych grupach towarzyskich, jednakże szczególnego znaczenia nabierają w towarzystwach zrzeszających osoby zainteresowane nauką, zaangażowane w jej tworzenie i dzielące się odkryciami.

BIBLIOGRAFIA

Brzeziński W. (1894), *Historia Lwowskiego Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego w 25-letnią rocznicę istnienia*, Lwów: Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego.

Chodakowska J. (1984), *Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w walce o polską szkołę średnią w Galicji w latach 1884–1914*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. XXVI.

Frenkel E. (2015), *Miłość i matematyka. Istota ukrytej rzeczywistości*, Warszawa: Wyd. Prószyński i S-ka.

Hellwig J. (1998), *W sto pięćdziesiątą rocznicę powstania Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego w Poznaniu*, „Biuletyn Historii Wychowania” (7/8).

Kabacińska-Luczak K. (2022), *Towarzystwo Pedagogiczne w Poznaniu – powstanie i znaczenie*, referat wygłoszony 21.09.2022 r. na XI Ogólnopolskim Zjeździe Pedagogicznym w Poznaniu, http://www.ptp-pl.org/sites/default/files/pliki/towarzystwo_pedagogiczne_w_poznaniu.pdf (dostęp: 29.09.2022).

Kierski F. (1925), *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. II, Warszawa: Książnica Polska, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych.

Kumaniecka J. (2003) *Saga rodu Słonimskich*, Warszawa: Iskry.

² [Gelfand] miał również skłonność do wygłaszania dowcipów, anegdot i innego rodzaju historii, nierzadko dość zabawnych. Właśnie na jednym ze spotkań usłyszałem dykteryjkę: pijak może nie wiedzieć, która z liczb jest większa, 2/3 czy 3/5, ale bez wahania stwierdzi, że dwie butelki wódki na trzech to lepiej niż trzy butelki na pięciu (Frenkel, 2015, s. 90–91).

Mendel M. (2013), *Gdańskie Towarzystwo Naukowe wobec wyzwań współczesności: w stronę kultury heweliuszowskiej*, w: Z. Kruszewski (red), *Towarzystwa Naukowe w Polsce: dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, t. 2, Warszawa: PAN.

Offmański M. (1907), *Dzieje Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1800–1832)*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.

Osterloff W. (1921), *Ewaryst Estkowski (1820–1856)*, Łódź: Wyd. Ludwik Fiszer.

Samsonowicz H. (2015), *Perspektywy regionalnych towarzystw naukowych w Polsce*, w: Z. Kruszewski (red), *Perspektywy regionalnych towarzystw naukowych w Polsce*, Warszawa: PAN.

Schofield R.E. (1963), *Histories of Scientific Societies: Needs and Opportunities for Research*, „History of Science” No 2(1).

Sordelowa B. (red) (1990), *Słownik polskich towarzystw naukowych. Towarzystwa naukowe i upowszechniające naukę działające w przeszłości na ziemiach polskich*. T. 2./Cz. 1, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Szatkowska A. (2008), „*Biuletyn Poznańskiego Towarzystwa Pedagogicznego*” – odkrywcze wyniki opracowania komputerowego, „Biblioteka” 12 (21), <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/b/article/view/214W> (dostęp: 28.09.2022).

Urbanek M. (2014), *Genialni. Lwowska szkoła matematyczna*, Warszawa: Iskry.

Functions of a scientific society

Summary

Aim: The purpose of this text is to present the specific characteristics of associations, whose activity is focused on education, upbringing, and pedagogy as science. Due to the extensive experience in this field in Poland since the 19th century, as well as the volume of this text, the content presented here does not pretend to be complete.

Methods: The research method used while working on this text is *desc research*, i. e. the use of data contained in publicly available sources.

Results: As a result of the analyses, an overview of the specific functions of the scientific societies with particular references to the Polish Educational Research Association was produced.

Conclusions: Scientific societies are an inseparable link in the dissemination of knowledge, bringing together people interested in science, involved in its creation, and sharing discoveries.

Keywords: scientific society, educational society, sociability, the scientific community, dissemination of science.